

Dowódctwo na Galicyę

Wschodnią

L. Op. 1812

4525

DO NACZELNEGO DOWÓDCTWA WOJSK POLSKICH

W W A R S Z A W I E



W uzupełnieniu telegraficznego raportu z dnia wczorajszego, uważam za mój obowiązek przestrzedz ponownie i najusilniej przed zbyt dalekim optymizmem co do naszej odporności. Nie wątpię, że w razie nowych ataków potrafilibyśmy i nadal utrzymać Lwów, lecz grożące miastu bombardowanie cięższymi niż dotąd kalibrami może odporność tą znacznie osłabić. Wobec ogólnej depressyi mieszkańców oraz przemęczenia wojska, ze znacznem osłabieniem tej odporności liczyć się dziś tembardziej trzeba. Brak odpowiednich uzupełnień a przeto ciągle zbyt niski stan bojowy załogi samego miasta zużył bowiem i tego żołnierza, który dotychczas tak dzielnie dotrzymywał placu, podczas gdy przy lepszych stanach można by było częstszą zmianą a przeto i wydatniejszym odpoczynkiem, tak łatwo odporność jego poprawić.

Stan bojowy oddziałów grupy pułk. Serdy stopniał



297
B

1817
Dowództwo na Galicyę
również nadzwyczajnie, gdyż wskutek zapotrzebowań na innych frontach Kraków w ostatnich czasach żadnych uzupełnień przesłać tam nie zdołał. Gdyby możliwym było dostarczenie rychło odpowiedniego umundurowania i uzbrojenia do Krakowa, to każdy z tych batalionów mógłby jednak niebawem uzupełnienie te otrzymać i być wówczas dość silnym nietylko dla przetrwania, lecz może nawet i do zaczepnej działalności.

Reszta oddziałów zależnych od nas samych, będzie mogła przy wyteżonej pracy otrzymać odpowiednie uzupełnienia, jednak tylko o tyle o ile potrafiemy je sami umundurować. I tutaj byłoby koniecznym wysłać przynajmniej 3000 mundurów corychlej do Przemyśla, gdzie broni już mamy obecnie, lecz amunicji austriackiej jeszcze brak dotkliwy. Aby być przygotowanymi należycie, potrzebowalibyśmy tam conajmniej jeszcze dwu milionów patronów austriackich i to w dniach najbliższych.

Wobec coraz gorszego stanu armat naszych, rozlatujących się co chwila, w ostatnich tylko dniach 5 rur nam znów pękło, -- zażądałem na razie choć paru starych armat fortecznych z Krakowa, lecz może byłoby możliwym przysłać nam zaraz ze zdobycznych armat Generała Śmigłego 12-tu sztuk armat polowych na całe trzy baterie. Wówczas byłaby i artyleria nasza wobec znacznej przewagi obecnej rusińskiej, choć trochę wzmocniona.

L. Op. 1812

Licząc się przy zerwaniu rozejmu z natychmiastowem uderzeniem ukraińców na linię kolejową Lwów - Przemyśl, zorganizowałem akcję, która idąc od Przemyśla ma nam oczyścić przedewszystkiem najniebezpieczniejszy odcinek Wołczuchy - Bratkowice na zachód od Gródka. Świeże oddziały zaawizowane nam do Radymna będą więc stały w pogotowiu do tego użytku. Dalsze operacje zależą będą od możliwości przepchnięcia tam tych właśnie uzupełnień, co do których już raportowałem.

O ile zyskamy tyle na czasie, że temi uzupełnieniami dysponować będzie można, mam przecież nadzieję, że i tym razem się skutecznie oprzemy. Lecz bolszewickie zakusy przedzierają się i do nas z frontów ukraińskich, a temu najlepiej przeciwdziałać może jednak tylko akcja, do której się mimo ewentualnego rozejmu tem usilniej przygotowywać musimy. Zwycięski nasz żołnierz oprze się łatwiej wszelkim podezpiętom, a wzmocniony tem patriotyzm jego uczyni go zdatniejszym do dalszej walki.

Położenie jest i pozostanie jednak nawet w razie nastanie rozejmu jeszcze dłuższy czas tutaj bardzo poważnem, gdyż niebezpiecznych a licznych bolszewików mamy już i tu przed nami w szeregach wojsk ukraińskich.

MACZELNE DOWÓDZIMO WOJSK POLSKICH

ADJUTANTURA GENERALNA

WARSZAWA

L. Dz. 46219 dnia 4. / III 1919 r.
Lwów dnia 28/II 1919 r.
załącz. Wydział



Powadowski